

Protokół 9/20
z posiedzenia Komisji Rodziny, Sportu i Zdrowia
w dniu 25 sierpnia 2020 roku

Na ogólną liczbę 10 członków Komisji w posiedzeniu uczestniczyło 10 zgodnie z listą obecności.

Obrady otworzył i poprowadził Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski. Zapoznając się z listą obecności stwierdził prawomocność posiedzenia, powitał zebranych, zwrócił uwagę, że radni otrzymali proponowany porządek obrad, i poprosił radnych o uwagi. Następnie stwierdził, że do Komisji wpłynęło pismo ze stowarzyszenia Dom Rodzinny „Pod Dobrym Aniołem” i przedstawił treść pisma (pismo w załączeniu do protokołu). Dodał, że pozwolił sobie zaprosić na Komisję Pana Dariusz Budrowskiego, który jest bardzo zorientowany, jeżeli chodzi o ten projekt, jeżeli radni pozwolą, to chciałby na początku komisji oddać głos.

Komisja nie zgłosiła uwag i w wyniku głosowania 9 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się przyjęła następujący porządek dzienny:

1. Przyjęcie protokołu nr 8/20 z dnia 8 lipca 2020 roku.
2. Ocena realizacji Miejskiego Programu Działań na Rzecz Osób Niepełnosprawnych na lata 2014-2020, za 2019 rok – druk nr 465
3. Zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Nr 205/XVIII/19 z dnia 18 grudnia 2019 r. w sprawie uchwalenia budżetu miasta Łomża na rok 2020 w działach merytorycznie podległych Komisji – druk nr 467,467/1,467/2, 467B z autopoprawką
4. Informacja na temat funkcjonowania Centrum Pieczy Zastępczej w Łomży za 2019 rok – druk nr 470
5. Informacja dotycząca przestrzegania ustawy o wychowaniu w trzeźwości. Analiza kontroli przeprowadzonych przez Miejską Komisję ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w I półroczu 2020 roku – druk nr 478
6. Sprawy różne i wolne wnioski.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski poprosił o wypowiedź Przedstawicielkę Domu Rodzinnego „Pod dobrym Aniołem”.

Przedstawicielka Domu Rodzinnego „Pod dobrym Aniołem” stwierdziła, że wszystko zostało zawarte w piśmie. W związku z tym, że pracują z osobami starszymi i mają duży kontakt z ich rodzinami, wiedzą, że jest to dla nich duży problem. Wiele osób czynnych zawodowo ma rodziców, których nie może zostawić samych np. podczas dnia i nie wiedzą co zrobić, są zdesperowani. W Łomży nie ma takiego miejsca, „przedszkola” dla osób starszych, gdzie rodzina mogłaby zostawić taką osobę w ciągu dnia, wtedy kiedy pracuje i później ją odebrać. Na miejsca z całodobowym pobytem też już jest zapotrzebowanie. Pan Budrowski, który znalazł projekt i myślą, że to jest coś wspaniałego ponieważ miasto Łomża ma możliwość założenia takiego centrum, które już istnieje w Polsce. One są finansowane i przy tworzeniu i później przy ich prowadzeniu. Jest to szansa, żeby w naszym mieście powstał taki obiekt, który zabezpieczy pomoc osobom starszym, tak dzienny jak i całodobowy.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski poprosił o wypowiedź Pana Dariusza Budrowskiego.

Pan Dariusz Budrowski stwierdził, że temat centrów opiekuńczo-mieszkalnych jest mu znany, już uczestniczył w spotkaniach z Panem Prezydentem na ten temat i z Radnymi, którzy organizowali wspólnie te spotkanie i cieszy się, że ten temat jest kontynuowany i wznawiany. Centra opiekuńczo-mieszkalne to jest instytucja, która może być sfinansowana w 100 % z Funduszu Solidarnościowego w ramach Ministerstwa Pracy, Rodziny i polityki Społecznej i w ramach tych 100 % finansowania mamy do dyspozycji utworzenie lub remont budynku, który przeprowadza gmina, samorząd, powiat i wartość tego zakupu, tego sfinansowania remontu, wyposażenia nie może przekraczać 5 tys. zł za metr, przy maksymalnej wielkości 500 metrów na taki ośrodek opiekuńczy. Zwrócił uwagę, że jeśli chodzi o całą procedurę, to trwa ona miesiąc od złożenia wniosku. Samorząd składa wniosek do wojewody, wojewoda ma miesiąc na to, żeby ten wniosek rozpatrzyć pozytywnie lub negatywnie, lub wrócić do tego, żeby jakieś uzupełnienia wprowadzić i wtedy można rozpocząć działania inwestycyjne, po przyznaniu dofinansowania, nie można ich wcześniej zrobić. Oprócz tego, że mamy 5 tys. zł za każdy metr, to mamy dodatkowo 10 tys. zł na wyposażenie dla każdej osoby, która przebywa całodobowo w centrum opiekuńczo-mieszkalnym. Te centrum jest przeznaczone dla osób niepełnosprawnych o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności i te osoby mają dwie możliwości, albo być tam całodobowo, albo przychodzić na godziny, też takie zgłoszenia mamy od rodzin, że ktoś chce wyjechać nawet na zakupy i nie ma możliwości na godziny z taką osobą nikogo pozostawić, więc jest to bardzo palący problem społeczny. W takim centrum może być maksymalnie 20 miejsc całodobowych, a jeśli chodzi o takie godziny, to ile mamy radę obsłużyć tych osób i to jest w 100 % finansowane, czyli 5 tys. zł za każdy metr do remontu inwestycji i do dokumentacji, dodatkowo 10 tys. zł na wyposażenie i drugi moduł to jest funkcjonowanie takiego centrum. Takie centrum utworzone, finansowane przez 5 lat, co roku jest finansowanie przyznawane właśnie z tego funduszu i tutaj finansowanie jest na osobę, która całodobowo przebywa - 5 tys. zł miesięcznie, a za każdą godzinę osoby, która przychodzi na godziny 20 zł. W ramach tego zatrudniamy specjalistów, rehabilitantów, wynajmujemy transport dla tych osób, które wymagają takiego transportu, nie są np. przez rodzinę podwożone i możemy sfinansować wyżywienie, wszystkie media, prąd, wszystko co jest związane z funkcjonowaniem. Oczywiście możemy dodatkowo pobierać opłaty z emerytury, renty od tych osób, jest to ustawowo określone. Teoretycznie i praktycznie centrum opiekuńczo – mieszkalne może w 100 % być finansowane z dotacji i funduszy osób, które są. Wniosek do wojewody składa samorząd i tutaj nie ma od tego odstępstwa. Samorząd może po wybudowaniu takiego centrum opiekuńczo – mieszkalnego w ramach procedury konkursowej wyłonić instytucję, która będzie prowadzić lub nawet przed otwarciem takiego centrum samorząd może w ramach otwartego konkursu wyłonić instytucję, która w przyszłości, będzie takie centrum wspólnie realizować z funduszy przyznanych z ministerstwa, a później prowadzić te centrum. Podkreślił, że to jest 100 % dofinansowania, nie ma konieczności, wkładu własnego chyba, że samorząd zdecyduje, że inwestycja jest ponad 500 metrów, wtedy za każdy dodatkowy metr samodzielnie trzeba dopłacić. Wszystkie koszty od dokumentacji do wyposażenia, do zrobienia takiego centrum w 100 % są finansowane z programu, nie trzeba nic dokładać i trzeba przeliczyć ilu specjalistów trzeba. Stwierdził, że jest to nie dość, że potrzebne społecznie, to jeszcze ekonomiczne sprawdzalne, to się samo finansuje.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski zwrócił uwagę, że potrzebny jest budynek do takiego projektu.

Pan Dariusz Budrowski wyjaśnił, że samorząd może zdecydować o budowaniu nowego budynku lub o wyremontowaniu swojego istniejącego budynku. W ramach ustawy o pożytku publicznym i wolontariacie może zlecić prowadzenie takiego centrum organizacji pozarządowej.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski otworzył dyskusję.

Radny Tadeusz Kowalewski poprosił o informację czy w tej chwili po rozeznaniu sytuacji miasto bardziej wejdzie w istniejący stan rzeczy, czyli jakiś budynek, czy istnieje konieczność budowy nowego budynku na ten cel. Zrozumiał, że to jest taka jakby formuła DPS z rozszerzoną możliwością działania tzn. pobytem dziennym w określonym czasie.

Pan Dariusz Budrowski wyjaśnił, że przygotowują miejsca docelowo maksymalnie do 20 osób, w zależności od metrażu budynku. Chodzi o to, że maksymalnie w 500 metrach może być 20 osób, więc przygotowują miejsca do dziennego pobytu z taką informacją, że na funkcjonowanie centrów 5 tysięcy dostaną, jeżeli ta osoba faktycznie będzie, ale przygotowanie 20 miejsc jest możliwe do sfinansowania. Przygotowują 20 miejsc, będzie 18 osób, to za 18 osób dostaniemy co miesiąc 5 tys. zł na to, żeby funkcjonowało.

Radny Tadeusz Kowalewski poprosił o informację kto będzie kwalifikował te osoby do pobytu w takim domu, poza rzecz jasna dziennym pobytem.

Pan Dariusz Budrowski wyjaśnił, że ustawa i dokumentacja konkursowa mówi wprost, jeżeli te centrum od początku do końca jest prowadzone przez samorząd, to samorząd decyduje, oczywiście przy wsparciu instytucji MOPS itd., ale jeżeli jest to zlecone do prowadzenia organizacji pozarządowej, to organizacja pozarządowa merytorycznie i finansowo odpowiada za prowadzenie takiego centrum.

Radny Mariusz Tarka poprosił o informację czy można wydzielić w hotelu na Wesołej części np. dwóch pięter i wydzielić z nich 500 m.

Pan Dariusz Budrowski stwierdził, że można tak zrobić. 500 metrów jest finansowane z projektu, jeżeli wydzielamy w istniejącym budynku 500 metrów, to w całości sfinansujemy to z projektu, jeżeli wydzielimy 600 metrów, to za 100 metrów miasto musi dołożyć. Może to być własny budynek, może to być odkupiony budynek od prywatnego właściciela.

Radny Mariusz Tarka zwrócił uwagę, że mamy budynek na Wesołej, $\frac{3}{4}$ jest tam własności miejskiej, więc można wydzielić i wyremontować za te pieniądze przynajmniej parter.

Radny Stanisław Oszkinis stwierdził, że rozpatrywali taką możliwość. Z tego, co się dowiedzieli, nie ma takiej możliwości, żeby tam zaadaptować te pomieszczenia na taki dom. Dodał, że tam w grę wchodzi kwestia własności. Nawet jeśli chcielibyśmy te 500 metrów zagospodarować mielibyśmy na to pieniądze, to budynek na Wesołej się do tego nie nadaje z tego względu, że to jest duży obiekt i najpierw trzeba by było wyremontować cały budynek, łącznie z dachem, z oknami z instalacją c.o., wodną itd. Podkreślił, że nie jesteśmy w stanie tego budynku wykorzystać

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski stwierdził, że kierunek jest dobry, ciągle mamy problem, budynek stoi, nic się dzieje, miasto może robić swoją część z projektu.

Pan Dariusz Budrowski stwierdził, że to jest 2,5 mln zł. Nie jest specjalistą w zakresie kosztorysowania, nie wie jakie są tam potrzeby remontowania.

Radny Stanisław Oszkinis poprosił o informację gdzie w Polsce takie coś istnieje i funkcjonuje.

Pan Dariusz Budrowski wyjaśnił, że najbliższej będzie w Sokołach, jest teraz otwierany, tam zostało przyznane dofinansowanie i w Sokołach takie centrum opiekuńczo-mieszkalne będzie, lub rozpoczęło już działalność.

Radny Andrzej Podsiądo poprosił o informację ile osób na dzisiaj korzysta z takich usług, a jakie jest w ogóle zapotrzebowanie.

Pan Wiesław Jagielak – Dyrektor MOPS wyjaśnił, że „wszystko idzie ładnie, pięknie dopóki klient się nie dowie o odpłatności, jak dowie się o odpłatności, zaczynają rezygnować”, w związku z tym, że „to będzie szło przez samorząd i przed MOPS”, odpłatność będzie zgodna z ustawą o pomocy społecznej. Nie wie czy tam będzie można zwalniać z tej odpłatności, bo na chwilę obecną nie wie na jakiej to by było zasadzie, ale jeżeli samorząd, to „na pewno będzie szło przez MOPS, a jeżeli przez MOPS, to idzie zgodnie z ustawą”. W tej chwili wszystkie DPS-y są bardzo drogie i tam gdzie mogą utrzymać w środowisku klienta, tam starają się go utrzymać poprzez usługi opiekuńcze z tego względu, że jeżeli osoba trafia do DPS-u i jest bardzo niski dochód tej osoby, z tego dochodu można wziąć tylko 70 %, natomiast pozostałą kwotę, jeśli rodziny nie stać dokłada samorząd. To są bardzo duże kwoty.

Pan Dariusz Budrowski uzupełnił, że jest możliwość współfinansowania przez uczestnika. Finansowanie jest przez 5 lat. Można otworzyć i przez 5 lat jest finansowanie, gdyby się nie znalazło finansowanie, niestety nie ma finansowania, nie ma możliwości kontynuowania, tylko nikt nam wtedy nie powie, że coś źle zrobiliśmy, przez 5 lat zgodnie z programem zapewniliśmy miejsca opieki. Można w ramach konkursu wyłonić instytucję, która jakby najmniej będzie od uczestników żądała tych pieniędzy, to też może być takie kryterium.

Przedstawicielka Domu Rodzinnego „Pod dobrym Aniołem” – dodała, że w Łomży w tej chwili funkcjonują 3 domy rodzinne, w każdym domu rodzinnym jest po 8 osób plus w DPS.

Pan Wiesław Jagielak – Dyrektor MOPS poinformował, że w DPS jest 109 miejsc, w tej chwili jest około 100 osób.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski stwierdził, że chciał tylko temat wywołać. Zostali zainteresowani tematem, myśli, że uważają, że taka pomoc dla mieszkańców Łomży jest potrzebna. Dodał, że jako Komisja po rozmowie z Panem Prezydentem, z Panem Dariuszem Budrowskim i z Panią, jeśli ktoś z Państwa radnych byłby zainteresowany, to mogą się spotkać i o tym porozmawiać, następnie poddał pod głosowanie przekazanie pisma stowarzyszenia Dom Rodzinny „Pod Dobrym Aniołem” do Prezydenta.

Komisja w wyniku głosowania jednogłośnie 10 głosami za skierowała pismo do Prezydenta.

Ad. 1

Przyjęcie protokołu nr 8/20 z dnia 8 lipca 2020 roku.

Komisja nie zgłosiła uwag i przyjęła protokół nr 8/20 z dnia 8 lipca 2020 roku.

Ad. 2

Ocena realizacji Miejskiego Programu Działań na Rzecz Osób Niepełnosprawnych na lata 2014-2020, za 2019 rok – druk nr 465

Pan Wiesław Jagielak – Dyrektor MOPS przedstawił w skrócie informację z realizacji Miejskiego Programu Działań na Rzecz Osób Niepełnosprawnych na lata 2014-2020, za 2019 rok, zgodnie z drukiem nr 465, w załączeniu do protokołu.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski otworzył dyskusję.

Komisja nie zgłosiła pytań.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski zamknął dyskusję.

Komisja w wyniku głosowania 9 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się pozytywnie oceniła realizację Miejskiego Programu Działań na Rzecz Osób Niepełnosprawnych na lata 2014-2020, za 2019 rok.

Ad.3

Zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Nr 205/XVIII/19 z dnia 18 grudnia 2019 r. w sprawie uchwalenia budżetu miasta Łomża na rok 2020 w działach merytorycznie podległych Komisji – druk nr 467,467/1,467/2, 467B z autpoprawką

Pani Bożena Szypulska – Kierownik Oddziału Budżetu przedstawiła wniosek w sprawie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Nr 205/XVIII/19 z dnia 18 grudnia 2019 r. w sprawie uchwalenia budżetu miasta Łomża na rok 2020 w działach merytorycznie podległych Komisji, zgodnie z drukiem nr 467,467/1,467/2, 467B z autpoprawką, w załączeniu do protokołu.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski otworzył dyskusję.

Komisja nie zgłosiła pytań.

Komisja w wyniku głosowania 10 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr 205/XVIII/19 z dnia 18 grudnia 2019 r. w sprawie uchwalenia budżetu miasta Łomża na rok 2020 w działach merytorycznie podległych Komisji.

Ad.4

Informacja na temat funkcjonowania Centrum Pieczy Zastępczej w Łomży za 2019 rok – druk nr 470

Pani Bożena Jabłońska – Dyrektor Centrum Pieczy Zastępczej przedstawiła w skrócie informację na temat funkcjonowania Centrum Pieczy Zastępczej w Łomży za 2019 rok zgodnie z drukiem nr 470, w załączeniu do protokołu.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski otworzył dyskusję.

Komisja nie zgłosiła pytań.

Komisja w wyniku głosowania 10 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się przyjęła informację na temat funkcjonowania Centrum Pieczy Zastępczej w Łomży za 2019 rok.

Ad.5

Informacja dotycząca przestrzegania ustawy o wychowaniu w trzeźwości. Analiza kontroli przeprowadzonych przez Miejską Komisję ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w I półroczu 2020 roku – druk nr 478

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski odczytał informację zawartą w druku nr 478 (w załączeniu do protokołu), następnie otworzył dyskusję.

Radny Jan Olszewski zwrócił uwagę, że Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przeprowadziła 204 wizytacje i stwierdził, że nasuwa się pytanie, ponieważ jest 13 osób w MKRPA, w ile osób są przeprowadzone te wizytacje w sklepach i lokalach.

Beata Jagielak - Dardzińska – Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych i Zdrowia wyjaśniła, że wizytacje są przeprowadzane w 3- osobowych grupach.

Radny Jan Olszewski poprosił o wyjaśnienie czy jest sens prowadzenia takich działań ze strony MKRPA, polegających na informacyjno-edukacyjnym działaniu. Dodał, że nie za bardzo to rozumie, bo jeżeli ktoś dostaje koncesję, to zna przepisy prawa, więc co za sens jest go edukować, czy to jest w zakresie Komisji, która powinna przeciwdziałać nieprawidłowościom w tych lokalach, a nie edukować.

Pan Andrzej Stypułkowski – Zastępca Prezydenta Miasta stwierdził, że myśli, że nikt nie ma wątpliwości, że uczymy się całe życie, więc kwestia tego czy się edukować czy nie, to każdy z nas może to rozstrzygnąć samodzielnie. Dodał, że to nie jest tylko tak, że Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zajmuje się kwestiami edukacyjnymi. Organ został powołany w tym celu, żeby sprawdzać czy te zapisy, które są przewidziane w przepisach prawa były egzekwowane ze strony przede wszystkim sprzedawców alkoholu. Wszystkim nam zależy z całą pewnością na tym, żeby nasze społeczeństwo było wychowane w trzeźwości i myśli, że z pełną odpowiedzialnością mogą się zgodzić co do tego, że edukacja w tym zakresie jest potrzebna i należy postawić nacisk na to, żeby zarówno przedsiębiorców, jak też edukacja czy w szkołach czy w innych organizacjach była prowadzona. W jego odczuciu widzi efekty tej edukacji ponieważ jest mniej tych przypadków naruszania przepisów ustawowych, a myśli, że każdemu na tym zależy, żeby te przepisy nie były tylko przepisami martwymi, ponieważ tylko dlatego, że się spodziewamy, że ktoś otrzymał koncesję i wie co się z tym wiąże, to tak nie jest. Zezwolenie otrzymuje właściciel sklepu, ale czasami bywa tak, że właściciel bezpośrednio nie jest w tym sklepie, nie jest obecny, więc może być tak, że jego pracownicy nie wiedzą na jakich zasadach powinna odbywać się sprzedaż alkoholu, dlatego też te działania MKRPA są potrzebne, ponieważ z jednej strony jest to kontrola, a z drugiej strony edukacja. Myśli, że te działania powiązane ze sobą dają największe efekty.

Radny Jan Olszewski stwierdził, że nie zgodzi się z tym stanowiskiem, bo chciałby z kolei dowiedzieć się ile takich wniosków było ze strony sklepów, które prowadzą sprzedaż alkoholu, na zapotrzebowanie szkolenia ze strony MKRPA, bo widzi, że tu jest jakby takie uzurpowanie sobie prawa, że „my pójdziemy do tego, czy innego sklepu i będziemy was szkolić, jak to ma wyglądać”. Stwierdził, że nie wyobraża sobie, bo jeżeli jest przykładowo kodeks pracy, to on obowiązuje właściciela, pracodawcę i on przekazuje swoim podległym pracownikom zasady, jakie obowiązują. Tak samo i tutaj, jeżeli ktoś dostaje koncesję, to przekazuje sprzedawcom, tym osobom, które odpowiadają za ład i porządek. Dlatego zadał pytanie jakie było zapotrzebowanie ze strony przedsiębiorców handlujących alkoholem na szkolenia ze strony MKRPA.

Pan Andrzej Stypułkowski – Zastępca Prezydenta Miasta stwierdził, że pytanie Pana Radnego pokazuje, że ta edukacja jest potrzebna nawet co do zadań spadających na tą Komisję. Jest potrzeba jednoznacznego określenia jakiego rodzaju zadania ta komisja powinna spełniać. Z jednej strony komisja jest po to, żeby wszelkie przypadki łamania przepisów, co do sprzedaży alkoholu określać, ale to nie jest tak, że od razu jeżeli są minimalne przekroczenia, co do sprzedaży alkoholu i dostępności sprzedawania od razu jest kara. W pierwszej kolejności w jego odczuciu należy edukować, a dopiero później w przypadku gdy po raz kolejny edukacja nie przynosi efektów, to wtedy powinna wiązać się z tym konkretna sankcja.

Radny Jan Olszewski stwierdził, że każdy odpowiedzialny człowiek, który taką czy inną działalność prowadzi, a tym bardziej sprzedaż alkoholu, jest zapoznany z obowiązkami jakie na nim ciąży, chyba że ktoś zgłasza takie zapotrzebowanie, żeby go przeszkolić, bo on jest niedoinformowany jakie na nim ciąży obowiązki. Wyjaśnił, że dlatego pytał czy to jest zapotrzebowanie ze strony sprzedawców alkoholu, czy to jest narzucane przez MKRPA.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski stwierdził, że to taka sama sprawa tak jak w przypadku segregacji śmieci, przez tyle lat było mówione „przede wszystkim edukacja jeśli chodzi o segregację śmieci”. Mówią tu o alkoholu, ale ta edukacja jest na co dzień potrzebna, tak samo i w szkołach i wszędzie, bo wiadomo, że są to różne rzeczy. Mogą o tym dyskutować długo, natomiast w każdej naszej działalności jest potrzebna edukacja. Niejednokrotnie na tej sali padały takie stwierdzenia „edukujmy mieszkańców” jeśli chodzi np. o segregację śmieci, o smog, o palenie w piecach itd.

Pan Andrzej Stypułkowski – Zastępca Prezydenta Miasta stwierdził, że jeśli chodzi o edukację to np. Policja w przypadku naruszenia przepisów kodeksu drogowego, też od razu nie określi kar w stosunku do kierowcy, tylko pouczy. Można powiedzieć, że w ten sposób również zachowuje się nasza Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Radny Jan Olszewski stwierdził, że nie jest to przykład adekwatny do tego tematu. Jeszcze raz poprosił o informację jakie było zapotrzebowanie przedsiębiorców na edukację przeciwalkoholową.

Beata Jagielak - Dardzińska – Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych i Zdrowia stwierdziła, że potrzeba jest zawsze, ale musimy zdać sobie sprawę z tego, że tu nie chodzi o zgłaszanie przez przedsiębiorców potrzeb, że oni w jakimś zakresie mają być przeszkoleni, tylko członkowie MKRPA udając się na takie spotkanie rozmawiają z takim sprzedawcą, bo myśli, że radni zdają sobie sprawę, że bardzo często osoby, które sprzedają się zmieniają, to są różne osoby i taka potrzeba jest widoczna ze

strony MKRPA. Gdyby nie było takiej potrzeby, to nie byłoby tylu spotkań ze sprzedawcami.

Radny Zbigniew Prosiński odnosząc się do informacji zawartej w druku 478 stwierdził, że materiał nie jest zbyt obszerny i wielu informacji nie mogą tutaj uzyskać. Dodał, że martwi go jedno, w sumie okres półroczny i okazuje się, że w każdy z członków odbył średnio pół kontroli w ciągu tego okresu. Wydaje się, że tych kontroli jest zdecydowanie za mało. Też chciałby się dowiedzieć jak dokładnie wygląda to szkolenie, czy MKRPA wybiera sobie sama punkty i robi sobie „wycieczkę”, żeby przejść się i zaliczyć posiedzenie i oczywiście wiąże się to później z dietą. Poprosił, żeby na przyszłość, jeżeli takie informacje będą otrzymywać, to były one bardziej precyzyjne. Nie wie też czy taka informacja w połowie roku ma jakikolwiek sens, dlatego że w rocznym programie antyalkoholowym porównują rok do roku i opracowują tę strategię na cały rok, także nie wie czy to odpowiedni moment, czy nie powinni się tym zajmować na początku roku, bądź też w ogóle się tym nie zajmować, jeżeli opracowują program też mają bardzo obszerne dane z poprzednich lat. Dodał, że warto, żeby było więcej informacji na temat tego w jaki sposób te wizytacje i posiedzenia się odbywają, bo jego zdaniem tych kontroli jest zdecydowanie za mało, bo to są dwie kontrole w ciągu miesiąca a wizytacji jest bardzo dużo, tym bardziej, że jeżeli mówią tutaj o edukacji, to przypomni, że z tego programu i pieniędzy na profilaktykę bardzo dużo stowarzyszeń taką edukację prowadzi i większość środków jest na to przeznaczane. Także dobrze byłoby dowiedzieć się jaka jest skuteczność tych wizytacji i co się podczas nich odbywa.

Pan Andrzej Stypułkowski – Zastępca Prezydenta Miasta odnosząc się do ilości kontroli stwierdził, że niektórzy dzisiaj z Państwa są w maseczkach, swego czasu miały się odbywać sesje Rady Miejskiej, natomiast z racji tej sytuacji, która wokół nas w tej chwili jest, nie odbyły się, więc trudno też oczekiwać, żeby MKRPA narażała siebie oraz osoby pracujące w sklepach.

Radny Zbigniew Prosiński zwrócił uwagę, że odbyło się ponad 200 wizytacji, także widzi, że tu chyba nie ma jakiegoś problemu. Rozumie, że kontrola jest może niewygodna dla MKRPA, dla dwóch stron, ale myśli, że na pewno spotkania do przyjemnych nie należą, co innego taka „pogadanka” o rzeczach, które tak naprawdę sprzedawca powinien wiedzieć.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski stwierdził, że to są uwagi, bo to jest informacja z I półrocza, mają taką informację i uwagi radnych zostaną przyjęte. W związku z tym, że będą pewnie mieli podsumowanie tego programu pod koniec roku, wtedy będą mogli zadawać pytania. To wszystko co dzisiaj mówią, traktują jako uwagi, bo to jest tylko informacja przekazana dla radnych, bo to są pieniądze z budżetu miasta, żeby wiedzieli, że taka Komisja jest i pracuje solidnie.

Pan Andrzej Stypułkowski – Zastępca Prezydenta Miasta stwierdził, że te uwagi, które dotyczą merytoryki dokumentu, który został radnym przedstawiony na pewno wezmą pod uwagę i będą na przyszłość starali się te sugestie wypełnić w taki sposób, żeby ten dokument, który w przyszłości Radnym przedstawią spełniał ich oczekiwania.

Radny Tadeusz Kowalewski zwrócił uwagę, że skontrolowano 15 placówek handlowych, wiadomo, że placówki handlowe mogą mieć nie tylko jedno, ale kilka zezwoleń na sprzedaż alkoholu, w związku z tym ile takich zezwoleń zostało skontrolowanych, czy jeżeli wchodzi komisja to bada wszystkie zezwolenia czy jakieś wybrane zezwolenie czy jedno zezwolenie, jak to się w ogóle odbywa, ile tych

zezwoleń zostało skontrolowanych. Dodał, że taka informacja też byłaby istotna na przyszłość, bo wiadomo czy problemy zaistnieją w segmencie sprzedaży alkoholi niskoprocentowych czy wysokoprocentowych, bo to też jest różna specyfika i można podjąć odpowiednie kroki w tym zakresie. Jeżeli Pan Prezydent potrafi udzielić takiej informacji to dobrze, a jeżeli nie, to prosi, żeby ją przygotować i ewentualnie wziąć sugestię na przyszłość.

Pan Andrzej Stypułkowski – Zastępca Prezydenta Miasta stwierdził, że te sugestie, które radni wyartykułowali na dzisiejszej komisji, na pewno wezmą pod uwagę przy opracowaniu kolejnych tego typu informacji.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski stwierdził, że przez 2010 rokiem pracował w takiej komisji i jak się nic nie zmieniło do tej pory, to kontroluje się jedno zezwolenie i przede wszystkim zasadność sprzedaży, warunki, czy nie sprzedaje się nieletnim, czy w obrębie sklepu się nie spożywa napojów i Komisja jest od tego, żeby takie rzeczy kontrolować, dlatego słusznie Pan Prezydent zauważył, że trzeba taką informację przekazać nie w ostatniej chwili, tak jak radnym dziś przekazano, taka informacja musi być bardziej czytelna, bardziej rozwinięta merytorycznie. Stwierdził, że bardzo dobrze się dzieje, że ludzie, którzy pracują w MKRPA są ludźmi odpowiedzialnymi i pracują na co dzień i kontrolują, żeby w naszym mieście był spokój i porządek, a z tej informacji wynika, że ma przeciwwskazań, nikomu nie zabrano koncesji za to, że sprzedaje np. nieletnim.

Więcej pytań Komisja nie zgłosiła.

Ad.6

Sprawy różne i wolne wnioski.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski poprosił o zgłaszanie spraw i wniosków.

Radny Jan Olszewski przypomniał, że na poprzednim posiedzeniu Komisji Zastępca Prezydenta Andrzej Garlicki obiecał, że na skateparku tam gdzie była dawniej „Strzelnica”, będzie zrobiony porządek, do dzisiaj nie widzi do końca tego porządku zrobionego, czyli wykoszenia trawy, usunięcia pozostałości po budce, która sprzedawała lody. Spotyka się tam prawie codziennie z mieszkańcami, którzy takie czy inne uwagi wnoszą na temat funkcjonowania tego skateparku, że miasto sobie nie potrafi poradzić z utrzymaniem. Obiekt jest ładny, ale trzeba go utrzymać, jeżeli zdecydowaliśmy się, że będzie to taka wizytówka, a okazuje się, że z każdym rokiem zamiast lepiej wyglądać, to ten obiekt popada w ruinę. Dodał, że rozmawiał też z Panem Prezydentem Stypułkowskim i chciałby w końcu zmobilizować władze miasta do tego, żeby tam zaprowadzić porządek. Nie będzie wnikał czy to MOSiR, czy gospodarka komunalna, tylko przekazuje informacje od mieszkańców, którzy tam chodzą i pytają jego dlaczego tak jest.

Pan Andrzej Stypułkowski – Zastępca Prezydenta Miasta stwierdził, że zdają sobie sprawę z tego, że nasze miasto powinno wyglądać jak najpiękniej, zna ten problem, jeżeli chodzi o teren, o którym mówi Pan Radny i z tego co wie, to już zapadały konkretne ustalenia, które ma nadzieję w przyszłości będą skutkowały tym, że tego typu sytuacje, że tam jest nieposprzątane, nie będą się zdarzały. Dodał, że to jest głębszy problem, ale już tutaj nie będą go rozwijać. W swoim zakresie postarają się, żeby tego typu sytuacje nie miały więcej miejsca.

Radny Jan Olszewski stwierdził, że nie może być usatysfakcjonowany tą odpowiedzią, bo to się ciągnie od początku tego sezonu, czyli już kilka miesięcy, a do okresu jesienno-zimowego już mamy blisko. Miał informację, że obecna Pani Dyrektor prowadzi rozmowy z Urzędem Miasta, bo Urząd Miasta nie chce płacić za prace, które gospodarka komunalna wykonuje. Podkreślił, że jest gospodarz i powinien dopilnować, żeby to funkcjonowało tak, jak należy.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski stwierdził, że jutro jest sesja i najuczciwiej będzie zapytać o to jutro w sprawach różnych na sesji.

Radny Tadeusz Kowalewski – stwierdził, że wiadomo, że Miasto Łomża uzyskało z „Wód Polskich” pozwolenie na tzw. miejsce do kąpiele na określony czas, ten czas jeśli dobrze pamięta już minął. Z tego co udało mu się zaobserwować przez kilka ostatnich, gorących dni w Łomży, w dalszym ciągu się tam odbywają kąpiele. Poprosił o informację w jaki sposób miasto egzekwuje tę sytuację i w jaki sposób jest to miejsce zabezpieczone przed ewentualnymi wypadkami.

Pan Andrzej Stypułkowski – Zastępca Prezydenta Miasta stwierdził, że to też m.in. decyzją radnych Rady Miejskiej z budżetu miasta zostały wyasygnowane pieniądze na patrole WOPR, więc w tym zakresie, to jest zabezpieczone i jakby Państwo Radni już o tym powinni wiedzieć, natomiast jeśli chodzi o samą decyzję, to z tego co się orientuje, to WPOR starał się o to, żeby ta plaża jeszcze funkcjonowała do końca wakacji, jednakże „Wody Polskie” nie wyraziły chęci. Jak donosiły media jeden z radnych, w związku z wykonywaniem swojej funkcji zawodowej podpisał się pod taką decyzją, pewnie była ku temu postawa, nie jemu to oceniać. Dodał, że w tej chwili podejmują działania, żeby w przyszłym roku z tego typu sytuacją nie mieć do czynienia, żeby w przyszłym roku ta plaża miejska funkcjonowała przez okres całych wakacji i myśli, że przy wsparciu wszystkich radnych, to będzie możliwe do zrealizowania.

Komisja nie zgłosiła więcej spraw i wniosków.

W związku z wyczerpaniem porządku dziennego Przewodniczący obrad zamknął posiedzenie komisji.

Przewodniczący Komisji
Komisji Rodziny, Sportu i Zdrowia

Andrzej Wojtkowski

Protokołowała:

Izabela Jankiewicz